

ŻYCIE RADOMSKIE

Nr 261 (2815)

PIĄTEK 31 PAŹDZIERNIKA 1952 ROKU

CENA 5 gr

Hasła Komitetu Centralnego Komunistycznej Partii Związku Radzieckiego z okazji 35 rocznicy Wielkiej Październikowej Rewolucji Socjalistycznej

MOSKWA (PAP). Komitet Centralny Komunistycznej Partii Związku Radzieckiego ogłosił z okazji XXXV rocznicy Wielkiej Październikowej Rewolucji Socjalistycznej następujące hasła:

1. Niech żyje XXXV rocznica Wielkiej Październikowej Rewolucji Socjalistycznej!
2. Niech żyje pokój między narodami! Przecząc podległości wojennym!
3. Braterskie pozdrowienia dla wszystkich narodów, walczących przeciwko imperialistycznym agresorom i podległości do nowej wojny, o pokój, o demokrację, o socjalizm!
4. Braterskie pozdrowienia dla narodów krajów kolonialnych i zależnych, walczących przeciwko imperialistycznym ciemnościom, o wolność i niezawisłość narodową!
5. Braterskie pozdrowienia dla mas pracujących krajów demokracji socjalistycznej, pomyślnie budujących socjalizm! Niech żyje i krzepnie nierozdzielna przyjaźń i współpraca krajów ludowo-demokratycznych i Związku Radzieckiego!
6. Braterskie pozdrowienia dla wielkiego narodu chińskiego, który osiągnął nowe sukcesy w budowie potężnego ludowo-demokratycznego państwa chińskiego!
- Niech krzepnie i rozkwita wielka przyjaźń Chińskiej Republiki Ludowej i Związku Radzieckiego — trwałą ośnią pokój i bezpieczeństwa na Dalekim Wschodzie i na całym świecie!
7. Braterskie pozdrowienia dla braterskiego narodu koreańskiego, mężnie broniącego wolności i niezawisłości swej ojczyzny w walce przeciwko obcym najeźdźcom!
8. Pozdrowienia dla narodu niemieckiego, walczącego o jednolitą, niezawisłą, demokratyczną i miłą pokój Niemcy, o jak najszybsze zawarcie traktatu pokojowego w interesie narodu niemieckiego i pokoju na całym świecie!
9. Pozdrowienia dla bratnich partii komunistycznych, które przewiodły walce narodów krajów kapitalistycznych, kolonialnych i zależnych o pokój, demokrację i socjalizm, o niezawisłość narodową!

10. Pozdrowienia dla patriotów Jugosławii, walczących o wyzwolenie swego kraju spod faszystowskiego jarzma kłiki Tito — Rankowicza i z niewoli imperialistycznej!
11. Pozdrowienia dla narodu japońskiego, mężnie walczącego przeciwko obcej okupacji, o odrodzenie narodu, o wolność i niezawisłość swej ojczyzny, o utrzymanie pokoju!
12. Niech żyje przyjaźń narodów Anglii, Stanów Zjednoczonych i Związku Radzieckiego w ich walce o zapobieżenie wojnie i zapewnienie trwałego pokoju na całym świecie!
13. Ludu pracujący wszystkich krajów! Pokój będzie utrzymany i utrwalaony, jeśli narody ujmą sprawę utrzymania pokoju w swe ręce i będą broniły jej do końca! Zacieśnianie jednolitości narodów w walce o pokój, umacnianie i wzmacnianie szeregi zwolenników pokoju!
14. Zwolennicy pokoju na całym świecie! Demaskujcie i udaremniajcie zbrodnicze plany imperialistycznych agresorów, nie pozwólcie podległości wojennym omotaczom i ciemnościom do nowej wojny światowej!
15. Niech żyje polityka zagraniczna Związku Radzieckiego — polityka pokoju i bezpieczeństwa, współpracy międzynarodowej i rozwoju stosunków handlowych ze wszystkimi krajami!

16. Chwała Armii Radzieckiej i Marynarce Wojennej, stojącej na straży pokoju i bezpieczeństwa naszej Ojczyzny!

17. Żołnierze radzieccy! Pogłębiajcie nieustannie swą wiedzę wojskową i polityczną, doskonalcie swój kunszt bojowy! Nieustannie umacniajcie potęgę obronną państwa socjalistycznego!

18. Niech żyją radzieccy żołnierze ochrony pogranicza — strzegący czynie świętych granic naszej socjalistycznej Ojczyzny!

Następne hasła KC Komunistycznej Partii Związku Radzieckiego wywołują masę pracującą do rozszerzenia współzawodnictwa socjalistycznego o wykonanie i przekroczenie pięcioletniego planu pięcioletniego. Walczcie — głoszą hasła KC KPZR — o nowy, potężny rozwój gospodarki narodowej, o wzrost dobrobytu i kultury narodu, o dalsze umocnienie potęgi państwa radzieckiego!

Hasła KC Komunistycznej Partii Związku Radzieckiego zwracają się dalej z apelem do mas pracujących ZSRR o wniesienie nowego wkładu w dzieło budowy komunizmu przez pomyślną realizację wielkich budowli — elektrowni wodnych, kanałów i systemów nawadniających, o zwiększenie i ulepszenie produkcji we wszystkich dziedzinach przemysłu, o dalsze rozwinięcie mechanizacji i automatyzacji procesów produkcyjnych. Pracownicy rolnictwa wywołują hasła KC Komunistycznej Partii Związku Radzieckiego do podniesie-

nia urodzajności wszystkich roślin uprawnych, do rozwijania hodowli zwierząt gospodarskich przy równoczesnym znacznym wzroście ich produktywności. KC Komunistycznej Partii Związku Radzieckiego wywołuje do stworzenia mocnej podstawy dla wysokich i trwałych urodzajów.

A Dalszy ciąg na str. 8

Celem usprawnienia zaopatrzenia warszawskiego »zagłębia budowlanego« WIELKA STACJA PRZEMIAŁU CEMENTU powstaje na Żeraniu

W rejonie Żerania rozpoczęto budowę wielkiej stacji przemiału cementu. Obiekt ten rozpocznie pracę już w 1954 r.

Budowa stacji będzie miała wielkie znaczenie dla usprawnienia zaopatrywania w cement warszawskiego »zagłębia budowlanego«, pozwoli bowiem znacznie ograniczyć kosztowny i kłopotliwy transport gotowego cementu, wymagającego opakowań i krytych wagonów — na rzecz transportu klinkieru cementowego, półfabrykatu niewrażliwego na wpływy atmosferyczne i nie wymagającego opakowania. Przewóz klinkieru jest też znacznie tańszy od przewozu cementu.

Do powstającej stacji dostarczany będzie wytwarzany w cementowniach

półfabrykat — klinkier cementowy i granulowany żużel hutniczy, który będzie suszony w nowoczesnych suszarniach i mielony w młynach. Stacja zaopatry w cement budowlany i kłopotliwy transport gotowego cementu, wymagającego opakowań i krytych wagonów — na rzecz transportu klinkieru cementowego, półfabrykatu niewrażliwego na wpływy atmosferyczne i nie wymagającego opakowania. Przewóz klinkieru jest też znacznie tańszy od przewozu cementu.

Stacja przemiału cementu składać się będzie z kompleksu hal produkcyjnych, magazynów, budynków administracyjnych i pomocniczych, urządzeń przeładunkowych itp. Wszystkie roboty związane z przeładunkiem, transportem wewnętrznym, przemiałem i przygotowaniem cementu do wysyłki będą całkowicie zmechanizowane. Dzięki temu stan liczebny załogi będzie znacznie niższy, niż w innych tego rodzaju zakładach.

Niezależnie od własnej bocznicy kolejowej, stacja dysponować ma basenem na odnodze projektowanego kanału Żerań — Zegrze, co umożliwi wyzerowanie przy dostawach znacznie tańszego transportu wodnego.

Hale produkcyjne i wszystkie budynki zakładu wykonane będą z elementów prefabrykowanych, przy czym projektanci — zespół architektów z Warszawskiego Biura Projektów Budownictwa Przemysłowego, z prof. Leykamem na czele — tak zaprojektowali wszystkie gmachy, by można było przy ich budowie użyć jednego tylko rodzaju prefabrykatu.

Umożliwi to znaczne obniżenie kosztów budowy, tym bardziej, że prefabrykaty będą wytwarzane przez zakład budowlany we własnym zakresie.

Do chwili obecnej wykonano większość robót ziemnych, zabetonowano fundamenty magazynów, warsztatu i tzw. »estakady« oraz część fundamentów suszarni, ułożono bocznicę kolejową. W dalszym ciągu trwa wbijanie pali pod silosy.

10.200 rodzin chłopskich osiedliło się w b. r. na Ziemiach Zachodnich

Na Ziemiach Zachodnich w okresie 7 miesięcy — od 15 marca do 15 października b. r. — osiedliło się ponad 10.200 rodzin. Z tej liczby 3.132 rodziny objęły pełnorolne gospodarstwa wraz z wyremontowanymi na koszt Państwa budynkami, 472 rodziny przystąpiły do spółdzielni produkcyjnych, pozostali otrzymali pracę w PGR-ach.

Najwięcej chłopów osiedliło się w województwach wrocławskim, olsztyńskim, zielonogórskim, koszalińskim i szczecińskim. Osadnicy pochodzą przede wszystkim z województw: kieleckiego, lubelskiego, krakowskiego, warszawskiego i łódzkiego.

Dzięki wydatnej pomocy Państwa oraz troskliwej opiece rad narodowych, osadnicy zagospodarowali się dobrze i są zadowoleni ze swych nowych gospodarstw.

Ogólnonarodowym, socjalistycznym współzawodnictwem witają robotnicy radzieccy rocznicę Rewolucji

MOSKWA (PAP). — Narody Związku Radzieckiego przygotowują się do uroczystego obchodu 35 rocznicy Wielkiej Socjalistycznej Rewolucji Październikowej.

W całym kraju rozwija się ogólnonarodowe, socjalistyczne współzawodnictwo podjęte dla uczczenia wielkiego święta. Ludzie radzieccy witają rocznicę Rewolucji Październikowej nowymi sukcesami w pokojowej, twórczej pracy.

Górnicy zjednoczenia »Kuzbasgoli« przedterminowo wykonali październikowy plan wydobycia węgla. Również pracownicy zjednoczenia naftowego

»Leninniet« w Baku wykonali przedterminowo plan październikowy. Wspaniałe sukcesy notują we współzawodnictwie podjętym dla uczczenia rocznicy rewolucji robotnicy zachodniego Urалу. Załogi oddziałów wielkich pieców w zakładach hutniczych w Cusowce dają już wytopy na poczet listopada.

O sukcesach osiągniętych we współzawodnictwie podjętym dla uczczenia 35 rocznicy Wielkiej Socjalistycznej Rewolucji Październikowej donoszą również z Archangielska i Władywostoku, z Rygi, Kiszyniowa, Leningradu, Kijowa i wielu innych miast.

»Zdobycze czynu wyborczego utrwalamy na zawsze«

Plany produkcyjne przed terminem realizują górnicy, włókniarze i budowlani

Okres powyboreczny w wielu zakładach pracy cechuje dalszy wzrost produkcji — osiągany dzięki wykorzystaniu doświadczeń zdobytych w okresie realizacji zobowiązań dla poparcia Programu Frontu Narodowego i w czasie pełnienia przedwyborecznych wart produkcyjnych.

Już w następnym dniu po kopalni »Boże — Dary«, tj. 28 bm. o wielkim sukcesie produkcyjnym zameldowała załoga kopalni »Eminencja«. »Wykonaliśmy przedterminowo miesięczny plan produkcji i do końca bm. damy 6.840 ton węgla ponad plan. Będzie to uzczenie wspaniałego zwycięstwa Frontu Narodowego« — głosi umieszczony na zakładzie meldunek-transporent.

Jedni z czołowych realizatorów czynu przedwyborecznego górnicy kop. »Eminencja« wydobyli od początku września do 28 bm. 16.635 ton węgla ponad zadania wydobywcze tego okresu. Wzmagając coraz bardziej tempo pracy, górnicy przekraczali wysoko plany dekadowe.

Rytmiczna walka o wykonywanie dziennych i dekadowych planów wydobycia węgla umożliwiła górnikom kopalni »Rydułtowy« przedterminowe wypełnienie planu miesięcznego 29 bm. w godzinach rannych. Załoga kopalni wyprodukowała w

ciągu 28 dni bm. 8.240 ton węgla ponad zadania przypadające na ten okres. Umożliwi to załozce, przy zachowaniu dotychczasowego tempa pracy, wypełnienie swego zobowiązania, tj. wydobycia do końca bm. 9 tys. ton węgla ponad plan miesięczny.

Czwarta z kolei wykonała przedterminowo plan październikowy załoga kopalni »Pawel«. Górnicy kopalni — inicjatorzy czynu dla poparcia Programu Frontu Narodowego i uczczenia XIX Zjazdu KPZR — realizują swe zobowiązania październikowe z nadwyżką 3 proc.

Realizacja długookresowych zobowiązań w górnictwie

28 bm. górnicy kopalni »Zabrze — Wschód« zameldowali o pełnej realizacji zobowiązań podjętych dla poparcia czynem Programu Wyborczego Frontu Narodowego. We wrześniu i

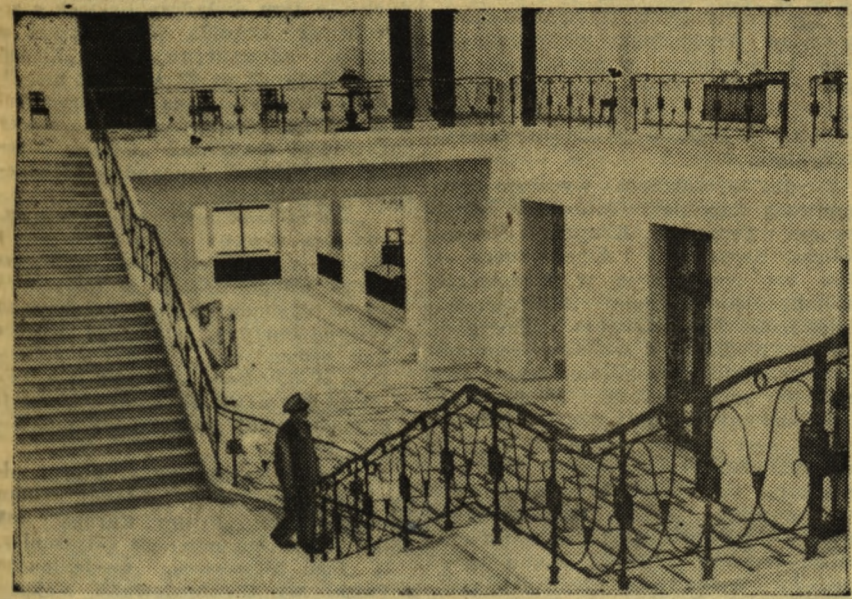
październiku załoga kopalni wydobyła 7.827 ton węgla ponad plan. Wspaniałe sukcesy osiąga przodownik pracy, ZMP-owiec Cz. Ruszer, który 27 bm. wykonał swe zadania wydobywcze w 510 proc.

»My, górnicy — oświadczył Ruszer — nie poprzestaniemy na naszych dotychczasowych osiągnięciach. Wykorzystując doświadczenia z okresu przedwyborecznego, będziemy walczyć o jeszcze większą wydajność pracy, sprawniejsze i szybsze tempo wydobycia, żeby jak najszybciej zrealizować porywający Program Frontu Narodowego. Program ten popierać będziemy nadal czynem, tak jak poparliśmy go 26 bm. przy urnach wyborczych«.

Maksymalną wydajność pracy utrzymują również górnicy kopalni »Biełszowice«, którzy 27 bm. zameldowali o pełnej realizacji zobowiązań i wydobyli dodatkowo 12.857 ton węgla. Pracując w tym samym tempie załoga da do końca bm. jeszcze dodatkowo tysiąc ton węgla.

B Dalszy ciąg na str. 8

NOWY GMACH SEJMU

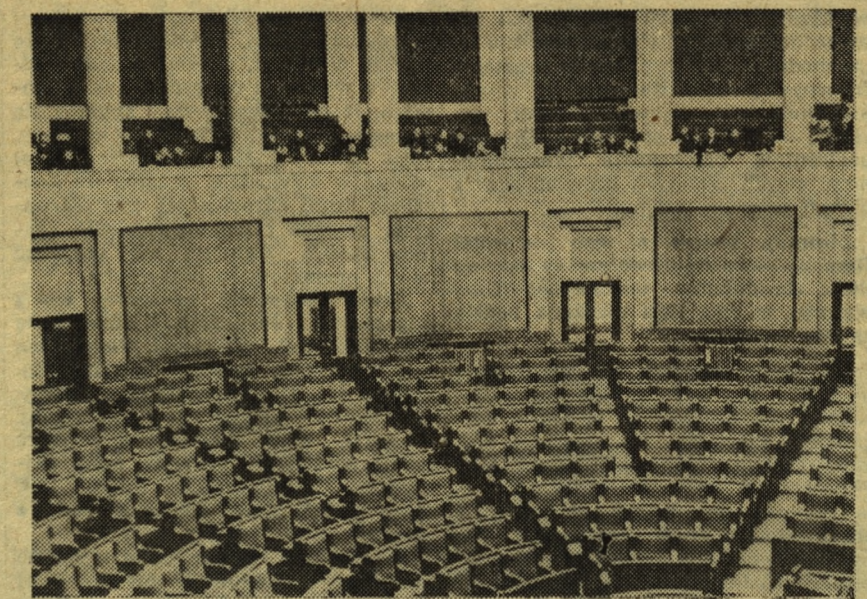


Piękniejszy niż kiedykolwiek, wybudowany, bogatszy o nowe, wspaniałe urządzone skrzydło — oczekuje gmach Sejmu na nowych postów. Po tych oto, nowiutkich schodach marmurowych zdobnych falistą balustradą z kutego brązu — uchościć będą wkrótce na pierwszej sesji nowego Sejmu Polskiej Rzeczypospolitej Ludowej przedstawiciele narodu.

Po obu stronach obszernego westibulu (zaprojektowanego, jak i całość

nowego skrzydła — przez inż. arch. B. Pniewskiego) mieszczą się gabinety członków Rady Państwa, gabinet Marszałka Sejmu i wicemarszałków, sale posiedzeń komisji sejmowych, pokoje sprawozdawców i stenografów. A w samym hallu — niespodzianka.

Licząca 300 tys. tomów biblioteka sejmowa wystawiła w gablotach swe najcenniejsze eksponaty: omszałe diagramy sejmowe z XVII i XVIII wie-

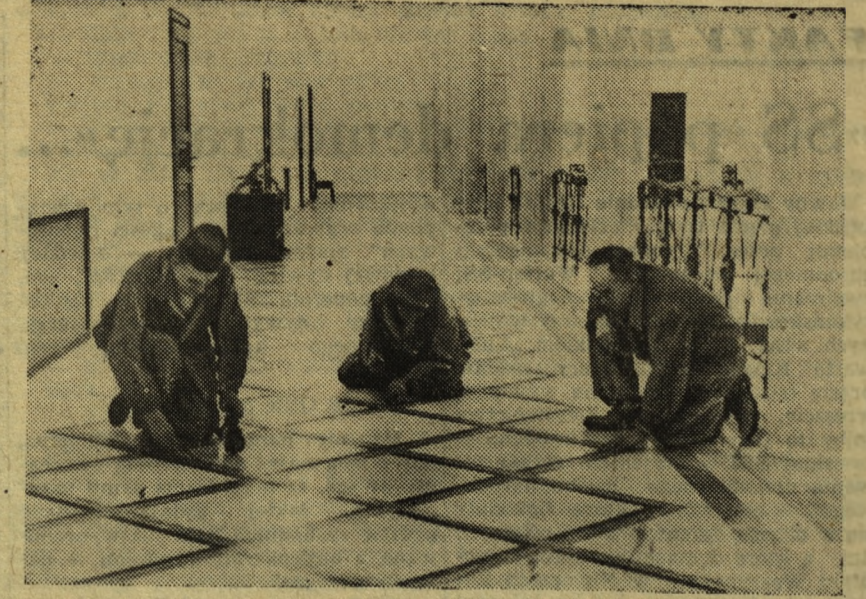


ku, oryginalny Konstytucji 3 Maja i wiele innych pamiątek narodowych.

Pusta jest jeszcze ogromna sala posiedzeń — ale pełne już są trybuny. W wygodnych, wybitych zieloną tkaniną fotelach zasiadli właśnie... mali uczniowie szkoły nr 3 w Tarnowskich Górach: Jurek Sledź z kl. VII, Leon Pawlik...

— Oj, będzie co opowiadać w domu!

Gmach Sejmowy oraz posiedzenia Sejmu są dostępne dla każdego obywatela, rzecz jasna w proporcji do miejsca na trybunach dla publiczności. W samym tylko roku 1952 odwiedziło Sejm ponad 40 tys. ludzi z całego kraju, przede wszystkim wycieczek zbiorowych z zakładów pracy i szkół.



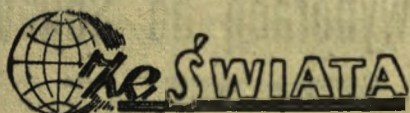
Ignacy Dobosz, Aleksander Łukasiewicz, Stanisław Rutkowski. Ta trójka kamieniarzy z warszawskiego KAM-u najbardziej może przyczynić się do terminowego wykończenia wnętrza nowego gmachu.

— Przez ostatnie tygodnie machaliśmy wszyscy po 400 proc. normy — mówi brzdękista Rutkowski (z prawej) — i trzeba było zdążyć, bo to był nasz czyn wyborczy.

A teraz? Teraz to już tylko drobny retusz niektórych fragmentów nowej posadzki. Robi się dobrze, bo materiał dobry: krajowe marmury z Bolechowic, Ślązaka, Dębni...

Rezultatów polerowania można dzielnym kamieniarzom pogratulować. Spójrzcie na zdjęcie: czy posadzka nie lśni niczym najprzeźrzejszą wloską »carrara«? (Wys.)

Foto: W. Piotrowski



♦ MOSKWA. Literatura radziecka cieszy się ogromną popularnością w krajach demokracji ludowej. W 1981 r. wydano w tych krajach przeszło 1 tys. książek pisarzy radzieckich o łącznym nakładzie przeszło 30 mln. egz.

♦ NOWY JORK. Z udziałem 20 tys. osób odbył się w Madison Square Garden wielki przedwyborczy amerykański jarmak. Pracy pod hasłami walki o pokój, zakończenia wojny w Korei oraz pod hasłem programu reform społecznych.

♦ RZYM. B partyzanci zorganizowali w Marzabotto (prow. Bolonia) demonstrację protestacyjną przeciwko wypuszczeniu na wolność byłego generała hitlerowskiego, zbrodniarza wojennego Kesselringa. W miasteczku tym okupanci Niemcy rozstrzelali 1.330 mieszkańców, w t.j. prawie połowę ludności. W wielu zakładach przemysłowych Bolonii, Reggio di Emilia, Lucca i Livorno odbyły się strajki protestacyjne. Mediolańska Rada Prowincjonalna i Rada miejskie Geny, Bolonii uchwaliły rezolucję protestacyjną. Izba Pracy Geny protestowała na 20 bm. po zwyciężeniu 10-minutowy strajk protestacyjny.

♦ WASHINGTON. Przewodniczący senatu komisję spraw zagranicznych USA Connally oświadczył, iż pobyt wojsk amerykańskich w Niemczech zach nie może być obecnie ograniczony. Wobec tego nie ma absolutnie potrzeby zawierania traktatu pokojowego z Niemcami, ponieważ na obecnym etapie St. Zjednoczonym wygasać układ boński z Niemcami zach.

♦ RZYM. W ciągu pierwszych siedmiu miesięcy r. b. liczba bezrobotnych we Włoszech wzrosła w porównaniu z analogicznym okresem 1981 r. o 11 proc. Włoszech południowych liczba bezrobotnych wzrosła o 34 tys. i wynosiła w pierwszym półroczu br. 784 tys. osób. Bezrobocie wśród młodzieży wzrosło z 409 tys. do 605 tys. osób.

♦ DEJLIT. W południowej okolicy stanu Madria Pradosz panuje głód. Ludność odżywia się liśćmi.

Hasła KC KPZR na 35 rocznicę Rewolucji

A *Dokończenie
ze str. 1*

Hasła mobilizują następnie pracowników handlu do dalszego rozszerzenia handlu artykułami spożywczymi i przemysłowymi w mieście i na wsi, oraz pracowników instytucji państwowych do wzmocnienia dyscypliny państwowej i do troskliwego zaspokajania potrzeb mas pracujących. Pracowników instytucji naukowych, literatury, sztuki, filmu, oświaty wzywa KC KPZR do podniesienia poziomu swej twórczości i pracy.

Końcowe hasła KC Komunistycznej Partii Związku Radzieckiego brzmią:

59. Radzieckie związki zawodowe! Rozwijajcie na szerszą skalę współzawodnictwo socjalistyczne o wykonanie i przekroczenie piątego planu pięcioletniego! Rozpowszechniajcie doświadczenia nowatorów produkcji! Przejawiajcie nieustanną troskę o dalsze podniesienie materialnego i kulturalnego poziomu życia robotników i urzędników!

Niech żyją radzieckie związki zawodowe — szkoła komunizmu!

60. Kobiety radzieckie! Walczcie o dalszy rozkwit ekonomiki i kultury naszej wielkiej Ojczyzny!

Niech żyją kobiety radzieckie — aktywni budowniczości komunizmu!

61. Niech żyje leninowski — stalinowski Komosał — produkujący oddział młodych budowniczych komunizmu, aktywny pomocnik i rezerwa Komunistycznej Partii Związku Radzieckiego!

62. Radzieccy chłopcy i dziewczęta! Przystawajcie sobie naukę, technikę!

Depeza ZMP do KC WLKZM

W związku z przypadającą 29 bm. 34 rocznicą powstania Komosału, ZG ZMP wysłał do KC WLKZM depeszę, w której przesyła w imieniu całej młodzieży polskiej braterskie bojowe pozdrowienia:

„Sławni, zwycięscy szlaki bojowy Waszej organizacji jest dla naszej młodzieży natchnieniem do dalszej walki o zbudowanie socjalizmu w naszej ludowej ojczyźnie i o utrwalenie pokoju.

Zyczymy Wam z całego serca nowych, wspaniałych zwycięstw na drodze, którą wyciżył XIX Zjazd KPZR, na drodze budownictwa komunizmu i walki o pokój!”

FAKTY DNIA

„SS popiera demokrację...”

Jawny zjazd na terenie strefy brytyjskiej pięciu tysięcy członków potencjalnej przez Trybunał Norymberski zbrodniarzy organizacji Waffen-SS; zwolnienie przez władze anglo-amerykańskie grupy zbrodniarzy wojennych wraz z b. marszałkiem „Luftwaffe” Kesselringiem, który rozdzia prasy trizoniskiej bezcenne wywiady; wreszcie, wystąpienie kierownictwa (niby to rozwiązane) partii neo-hitlerowskiej SRP z projektem zorganizowania dynamicznego „ruchu narodowego” — oto fakty, które dokonały się w okresie zaledwie kilku ostatnich dni, a które demaskują dorobek polityki Waszyngtonu w Niemczech Zachodnich skuteczniej, niż by to mógł osiągnąć cały traktat historyczny.

Oficjalnie zjazd Waffen-SS w Werdenu odbywał się pod przykrywką celów charytatywnych, takich jak np. „niesienie pomocy rodzinom po poległych”. W rzeczywistości jednak celem zjazdu zbrodniarzy SS była propaganda remilitaryzacji Trizonii w związku z montowaniem przez Waszyngton agresywnej „armii europejskiej” z Wehrmachtem na czele. Naj-

Przeciwko propagandzie wojny, agresji i nienawiści Projekt rezolucji radzieckiej w ONZ

NOWY JORK (PAP). — Powołana przez Zgromadzenie Ogólne NZ komisja spraw społecznych, humanitarnych i kulturalnych przystąpiła do omawiania sprawy „wolności informacji”. Komisja, wyznaczona przez V sesję Zgromadzenia Ogólnego, opracowała projekt „konwencji o wolności informacji”, ale projekt ten — jak wykazała dyskusja — nie zadowala wielu delegacji.

Przypominając długoletnią dyskusję nad tym zagadnieniem delegaci różnych krajów podkreślili, że „ostatecznych wyników tej pracy wciąż jeszcze nie widać”. Przedstawiciele Arabii Saudyjskiej, Egiptu, Indii, Indonezji i Pakistanu domagali się powzięcia konkretnych uchwał na bieżącej sesji Zgromadzenia Ogólnego. Przeciwnicy wili się oni propozycji przedstawiciela USA, by odroczyć sprawę jeszcze na jeden rok.

Przedstawiciel ZSRR, Sobolew stwierdził, że przedstawiony przez specjalną komisję projekt konwencji o wolności informacji zmierza do ułatwienia obcym monopolom kapitalistycznym oraz obcym organom propagandy i wywołuje ingerencję w sprawy wewnętrzne poszczególnych państw w celu organizowania działalności szpiegowsko-dywersyjnej. Projekt konwencji sankcjonuje de facto propagandę wymierzoną przeciwko sprawie pokoju, propagandę wrogoci i nienawiści między narodami, podjęcie do nowej wojny. ONZ nie powinna zgodzić się na to.

Delegacja ZSRR wnoszą poprawki do projektu konwencji. Poprawki te zapewniają zgodność konwencji z podstawowymi zasadami Karty NZ i czynią z niej narzędzie w walce o pokój, przeciwko przygotowaniu do nowej wojny. Jednocześnie delegacja ZSRR złożyła następujący projekt rezolucji:

„Kierując się rezolucją Zgromadzenia Ogólnego z 3 listopada 1947 r. „Środki, jakie należy podjąć przeciwko propagandzie wojennej i podżegaczom do nowej wojny”, która to rezolucja potępiała wszelką propagandę, mającą na celu stworzenie lub wzmożenie groźby dla pokoju; zważywszy, że w czasie, jaki upłynął od chwili uchwalenia przez Zgromadzenie Ogólne wspomnianej rezolucji, wzmożła się jeszcze bardziej w poszczególnych krajach propagandowa wojenna, czemu towarzyszyły w tych krajach wprowadzenie nowych ograniczeń krepujących wolność informacji;

szkając sobie za zadanie przeciwdziałanie propagandzie hitlerowskiej i faszystowskiej oraz wszelkiej innej propagandzie agresji i wojny, mogącej zagrozić pokojowi lub pociągnąć za sobą pogwałcenie pokoju — Zgromadzenie Ogólne zaleca wszystkim państwom — członkom ONZ podjęcie wszelkich niezbędnych kroków, nie wyłączając ustawodawczych, aby:

1. zapewnić wprowadzenie w życie rezolucji Zgromadzenia Ogólnego z 3 listopada 1947 r. „Środki, jakie należy podjąć przeciwko propagandzie wojennej i podżegaczom do nowej wojny”;

2. nie dopuszczać do wykorzystywania na prasy, radiofonii, kinematografii i wszelkich innych środkach informacji, ani też środków artystycznych w celu propagowania w jakiegokolwiek bądź formie agresji i wojny, wzniecania wrogoci między narodami, dyskryminacji rasowej, szerzenia oszczerstw, pogłoszek, fałszywych i wypaczonych wiadomości;

3. przyczynić się jak najbardziej do rozpowszechniania zgodnych z prawdą i obiektywnych informacji, niezależnych od dyktatu prywatnych monopolów, trustów i syndykatów, a zmierzających do utrzymania i utrwalenia pokoju oraz bezpieczeństwa narodów, do rozwoju przyjaznych stosunków i współpracy między narodami w dziedzinie utrwalenia pokoju, w celu rozwiązywania problemów natury ekonomicznej, socjalnej i humanitarnej, jak również zacieśniania i rozwijania stosunków handlowo-gospodarczych między narodami na podstawie równości i wzajemnego pozanowania niepodległości i suwerenności poszczególnych państw”.

spodarczych między narodami na podstawie równości i wzajemnego pozanowania niepodległości i suwerenności poszczególnych państw”.

Delegat Czechosłowacji poparł projekt rezolucji wniesiony przez delegację ZSRR.

Obrady

Komisji Powierniczej ONZ

NOWY JORK (PAP). — Komisja Powiernicza ONZ na posiedzeniu 27 bm. kontynuowała dyskusję nad informacjami o terytoriach zależnych.

Przedstawiciel Zw. Radzieckiego, O. Jurana stwierdził, że mocarstwa sprawujące powiernictwo wykorzystują terytoria powiernicze dla celów przeciwstawnych z tymi, jakie przewiduje Karta NZ. St. Zjednoczone przekształciły terytoria znajdujące się pod ich zarządem w bazy wypadowe dla przygotowywanej wojny światowej.

W dalszym ciągu dyskusji zabierali głos przedstawiciele mocarstw kolonialnych, którzy starali się wybielać swoją politykę na terytoriach zależnych.

Przedstawiciele szeregu krajów słabo rozwiniętych, domagali się zadość uczynienia pałającym potrzebom ludności terytoriów zależnych.

Wykonamy wskazania Programu Frontu Narodowego

B *Dokończenie
ze str. 1*

Górnicy kopalni „Barbara Wyzwolenie” zameldowali o przekroczeniu zobowiązań, podjętych w ramach czynu przedwyborczego i wydobyciu we wrześniu i w okresie do 28 bm. dodatkowo 15.581 ton węgla.

Włókniarze

przekraczają plany

Do Centralnych Zarz. Przemysłu Włókienniczego napływają w dalszym ciągu meldunki produkujących załóg o przedterminowym wykonaniu, dzięki realizacji zobowiązań przedwyborczych, miesięcznych planów produkcyjnych za październik. M. inn. 29 bm., na dwa i pół dnia przed terminem, wykonała swe miesięczne zadania jako druga w przemyśle bawełnianym, załoga tkalni ZPB im. Karola Liebknechta.

„Zdobycze czynu wyborczego musimy utrwalić na zawsze — mówi produkujący majster tkacki S. Ziolkowski, osiagający wraz ze swym zespołem przeciętnie 111 proc. wykonania planu. — Specjalnie wielką to dla nas radość, że w dniu ogłoszenia wyników wyborów wykonaliśmy nasz plan miesięczny i przez to mogliśmy zadokumentaować, że rozumiemy czym trzeba poprzeć nasze głosy w wyborach. Będziemy krok za krokiem wykonywać wielkie wskazania Programu Wyborczego Frontu Narodowego”.

O przedterminowym wykonaniu zadań za październik br. zameldowały także załogi innych zakładów włókienniczych, pociągające swym przykładem załogi pozostające w tyle i zalegające z wykonaniem planu. Plan październikowy wykonały już m. in. załogi z PW im. Reymonta, wykonawczy ZPW im. 9 Maja w Łodzi, przedczalni konstantynowskich ZPW, zdunsko-wolskich ZPDZew. i przedczalni cienkopędnej ZPD im. Marchlewskiego w Łodzi. O wielkim sukcesie zameldowała również załoga ZPDZew. im. Kasprzaka w Łodzi, która jedna z pierwszych w swej branży wykonała na przeszło dwa miesiące przed terminem zadania trzech pierwszych lat planu 6-letniego.

Dla poprawy warunków mieszkaniowych ludności

W większości województw miejskie przedsiębiorstwa remontowe - budowlane nie tylko wykonały zadania ustalone na 3 kwartały br., ale również przedterminowo zrealizowały roczne plany, przyczyniając się w ten sposób do poprawy warunków miesz-

Olbrymio zainteresowanie czytelników polskiej literatury marksistowsko-leninowską

Materiały z XIX Zjazdu KPZR: Józef Stalin — „Przemówienie na XIX Zjeździe Komunistycznej Partii Związku Radzieckiego”, G. M. Małenkow — „Referat sprawozdawczy Komitetu Centralnego WKP(b) na XIX Zjeździe Partii”, N. S. Chruszczow — „Zmiany w Statucie WKP(b)” (referat i uchwalony Statut Komunistycznej Partii Związku Radzieckiego) — wydane jako odrębne broszury w nakładach po 100 tys. egz., zostały w ciągu paru dni wykupione i nakład ich uległ wzniesieniu.

Szybko wykupywana jest również przez czytelników praca Józefa Stalina: „Ekonomiczne problemy socjalizmu w ZSRR”, której pierwszy nakład w języku polskim wyniósł 200 tys. egz. W ostatnich dniach ukazała się nowa broszura z materiałami XIX Zjazdu KPZR: M. Z. Saburow „Dyrektywy XIX Zjazdu Partii w sprawie 5-letniego planu rozwoju ZSRR na lata 1951—1955” (referat i uchwalone dyrektywy).

O olbrzymim zainteresowaniu literaturą marksistowsko-leninowską świadczy również fakt, że „Krótki kurs historii WKP(b)”, który ukazał się dotychczas w 4 nakładach, w łącznej ilości 1.263 tys. egz., jest już prawie wyczerpany. Szybko wykupywane są dzieła zbiorowe Lenina i Stalina. Dotychczas ukazało się już 11 tomów

dział Lenina o ogólnym nakładzie 1.800 tys. egz. Dzieła Stalina wydane zostały dotychczas w 13 tomach — 1.800 tys. egz. Ponadto znajdują się już w przygotowaniu i zostaną wydane w r. 1953 dalsze 4 tomy dzieł Lenina.

Wydano również w wielu tysiącach egzemplarzy poszczególne prace Lenina i Stalina.

Tak wielkich nakładów nie mają dzieła polskiego ruchu księgarskiego. Są one wymownym przykładem przemian, jakie zachodzą w naszym narodzie.

Księga pamiątkowa poświęcona 35 rocznicy Rewolucji Październikowej

Nakładem „Książki i Wiedzy” ukazała się opracowana przez Wydawnictwo Partii KC ZPZR księga pamiątkowa poświęcona XXXV Rocznicę Wielkiej Październikowej Rewolucji Socjalistycznej.

Księga licząca 880 stron zawiera materiały i dokumenty obrazujące przełomowe znaczenie Rewolucji Październikowej, szczególnie jej znaczenie dla narodu polskiego, dla walki polskiej mas pracujących o wyzwolenie narodowe i społeczne.

Księga jest bogato ilustrowana.

kanioowych ludności wielu młast. M. in. roczne plany wykonały zarządy wojewódzkie MPRB w Bydgoszczy, Lublinie i Wrocławiu.

Sukcesy swe załogi osiągnęły głównie w końcu III kwartału br. dzięki pomyślnej realizacji zobowiązań, podjętych dla poparcia czynem Programu Wyborczego Frontu Narodowego oraz dla uczczenia XIX Zjazdu KPZR.

We wszystkich przedsiębiorstwach remontowo-budowlanych w całym kraju zanotowano dalszy, poważny wzrost wydajności pracy. M. in. w Warszawie przeciętna wydajność pracy w trzecim kwartale wyniosła 127,7 proc. w stosunku do zaplanowanej.

Zarząd wojewódzki MPRB w Bydgoszczy wykonał 107 proc. planu rocznego oraz w 120 proc. plan III kwartału br. Drugie miejsce w skali krajowej zajął zarząd wojewódzki MPRB w Poznaniu, wykonując plan III kwartału w przeszło 107 proc. W Warszawie miejskie przedsiębiorstwa remontowo-budowlane wykonały swoje zadania za III kwartał w 106,7 proc., zajęły jednak dopiero dziesiąte miejsce wskutek nieprzebiegania zasad dyscypliny finansowej.

Głos nasz w wyborach popieramy uzmożoną pracą

Zapał, z jakim załoga Zarządu Budowlanego 7 A w Warszawie, budująca

osiedle mieszkaniowe na Grochowie realizowała zobowiązania produkcyjne na cześć wyborów, nie osłabiła również i po wyborach. W wyniku ofiarnej pracy całej załogi za kilka dni przekształt została do użytku 2 nowe bloki — 170 izb, sklepy, pomieszczenia na aptekę itp. Do końca roku w nowych mieszkaniach w 6 blokach zamieszkają lokatorzy.

„Tak jak w niedzielę cały naród zadokumentował w wyborach swą poparcie dla Programu Frontu Narodowego — stwierdza brzdęk S. Gustyń — tak my chcemy na budowie pokazać, że głosowaliśmy nie tylko kartą wyborczą, ale i popieramy nasz głos rzetelną pracą. Zdajemy sobie sprawę, że kiedy będziemy oddawać jeszcze więcej i jeszcze więcej mieszkań, przyczynimy się do realizacji wielkiego Programu Frontu Narodowego”.

Długookresowe zobowiązania podjęte przez załogę FSO na Żeraniu do uczczenia Programu Wyborczego Frontu Narodowego są realizowane z wyprzedzeniem. Szereg działań FSO wykonało zobowiązania całkowite, podejmując następnie, dodatkowo.

Na jeden dzień przed terminem zrealizowała zobowiązania załoga wydziału remontowego, wykonując plan miesięczny 25 bm. w 104 proc. Do chwili obecnej załoga uzyskała już nadwyżkę w wykonaniu planu wynoszącą 10 proc.

Tak to brzmi z bliska

»R-r-r-o-o-d-a-cy«

„...es ist das Ziel der Bundesrepublik, die Gruppe der für die Programmgestaltung verantwortlichen Emigranten durch Sudetendeutsche und Vertriebene aus andere Osteuropäische Ländern zu ergänzen...”

„...celem (bońskie) Republiki Federalnej jest uzupełnić grupę emigrantów, odpowiedziałną za wkładanie programu („Wolnej Europy” — dop. red.) Niemcami z Sudetów oraz wysiedleńcami z innych krajów wschodnio-europejskich”.

A więc — dodajmy — i tymi spośród przesiedlonych z Polski Niemców, którzy przewożą w Trizonii rewizjonistycznej polakożerczej, odwetowej hecy.

Tak — wiecie — z rzeczywistością — zrelacjonował stanowisko Adenauera i sytuację „Wolnej (za przeproszeniem) Europy” zachodnio-berlińskiej „Der Kurier”. Z poprzednich donie-

sień oraz z wywiadu, udzielonego przez generalnego konsula USA w Monachium — wiemy już dokładnie, że teksty audycji taw. „Wolnej Europy” muszą być skontrolowane przez neo-hitlerowców z Bonn, żeby nie służyły żadnej tendencji sprzecznej z polityką Adenauera, Kruppa i Kesselringa.

Ala nie koniec na tym. Wszystko co powiedziane zostało powyżej, dotyczy właścicieli i radiostacji „Gloss Ameryki”, działających na terenie Niemiec Zachodnich oraz „Rias”, amerykańskiej rozgłośni w Berlinie Zach.

Wynika to dobitnie z debaty, która się odbyła w dniu 23 bm. w Bundestagu. O „Freies Europa” w ogóle już nie debatowano, bo władze amerykańskie wyraziły całkowitą zgodę na oddanie personelu i terytorium „Wolnej Europy” pod kontrolę neo-hitlerowców. Debatowano nad „Glossami Ameryki” i Rias. W jakim duchu, o tym świadczą urysy w artykule dr Arnolda Weingartnera w organie adenauerowskim „Rheinischer Merkur” nr 42 z dn. 17 bm. Pisząc o kontroli, jaka kontrolował przez USA neo-hitlerowcy będący sprawcami mają nad „Glossami Ameryki” w Trizonii, zdecydowany adenauerowiec podkreśla:

„Naród niemiecki (czytaj: nie naród leca stary i nowy hitlerowcy z Bonn — dop. red.) jest całkowicie gotów współpracać z wszelkimi siłami do uciśnienia i nękania niemieckiej kurtyny... ale akcja ta musi być prowadzona TYLKO I JEDY. NIE W SPOSOB OGÓLNY I JEDY. RESAMI NIEMIECKIMI” (czytaj: hitlerowskimi; podkreślenie autordop. red.).

Tak więc każdy Polak, który, mimo wszystko, słucha nadzi „Gloss Ameryki” czy „Freies Europa”, odniósł absolutną pewność usłyszenia: 1) głosu hitlerowskiego, wysiedleńczego z Polski czy Czechosłowacji, niemieckiego nienawidzącego do Polski i do naszego kraju, a posługującego się „dru-o-o-dzy rrr-r-o-o-d-a-cy” — wysłuchaniem od obłądanych frazesów (w tym emigranckiego zdradcy;

2) i ma absolutną pewność usłyszenia tekstu, dokładnie skontrolowanego przez hitlerowców z Bonn i ściśle zgodnego z polakożerczą i fałszywą polityką hitlerowsko-amerykańską. Wnioski każdy sam wysnuje.

PAL

BLAW

Manifestacja przyjacieli niemiecko-węgierskiej Wielki wiec w Berlinie

BERLIN (PAP). — Na cześć bawiącej w NRD węgierskiej delegacji rządowej odbył się w Berlinie wielotysięczny wiec mas pracujących, zwołany przez Radę Narodową Frontu Narodowego Niemiec Demokratycznych.

Przewodniczący delegacji premier Rakosi przekazał narodowi niemieckiemu serdeczne pozdrowienia od narodu węgierskiego. Podkreślił on, że przyjazd węgierskiej delegacji rządu

Tow. Janowi KANCEWICZOWI wyraża głębokiego współczucia z powodu śmierci żonki Kamilli Kancewiczowej, długoletniej działaczki polskiego ruchu robotniczego, członka PPS-Lewicy, KPP, PPR, PZPR i wybitnej działaczki społecznej — składa

Dyrekcja i Podstawowa Organizacja Partynia ZPZR Instytutu Kształcenia Kadr Naukowych przy KC ZPZR.

Protest Chin Ludowych przeciw prowokacjom W. Brytanii

PEKIN (PAP). — Agencja Nowych Chin donosi: Wicemin. spraw zagr. Centralnego Rządu Ludowego Chińskiej Republiki Ludowej — Ciang Han-fu złożył oświadczenie, w którym ponownie protestuje przeciwko zagarnięciu przez rząd angielski znajdujących się w Hongkongu samolotów Chińskiego Narodowego Tow. Lotniczego i Centralnego Chińskiego Tow. Transportu Lotniczego.

Centralny Rząd Ludowy domaga się, aby rząd angielski niezwłocznie oddał do dyspozycji personelu Centralnego Rządu Ludowego wszystkie samoloty i inne mienie należące do Chińskiego Narodowego Tow. Lotniczego i Centralnego Chińskiego Tow. Transportu Lotniczego.

większość SS-manów gotowa jest poprzeć demokrację” (!). Oczywiście „zachodnią”. A zwolniony z więzienia francuskiego gen. Ramcke w zapale krasomówcy ujawnił nawet warunki, od których spełnienia SS-mani uzależniają przekazanie Waszyngtonowi swych „cennych doświadczeń” z okresu ostatniej wojny.

„Dumny jestem z tego — wołał Ramcke — że figurowałem na czarnej liście zbrodniarzy wojennych! Czas wykaże, że owa lista uważana będzie za listę honorową!”

Władze amerykańskie już dawno uważały, że tacy zbrodniarze hitlerowscy jak Ramcke — to ludzie najgłodniejsi szacunku. To przecież o nim amerykańska agencja „Associated Press” już w lipcu 1951 r. informowała, że „będzie on jednym z organizatorów armii niemieckiej”. To przecież o nim gaullistowski „Aurore” pisał (26 lipca 1951 r.), że „Ramcke posiada wszystkie kwalifikacje, aby opracować program zbrojowego rządu w Bonn”. I właśnie dlatego władze amerykańskie rozkazały swym sojusznikom brytyjskim wypuścić z Werl równie notorycznego zbrodniarza, jak gen. Kesselring.

O zażyłości Kesselringa z Waszyngtonem świadczy niezgorzej jego bezcenne wywiady, które — świadom łask najwyższych — rozdzia gazetom trizoniskim. Tak np., ledwie został

zwolniony, natychmiast oświadczył przedstawicielowi „Abendpost”, że jeszcze w 1947 r. ujawnił wobec „jednego z wyższych oficerów amerykańskich, iż najwyższy czas, abyśmy się wszyscy połączyli”. Wiedząc świetnie, skład wiatr wieje, Kesselring dodał jeszcze w wywiadzie, że „popiera koncepcję armii europejskiej pod warunkiem pełnego równouprawnienia Niemiec Zach.”. Zwierzył się także ze swych projektów na przyszłość:

„Moja przyszłość związana jest z przeszłością. Jeśli wezwą mnie, będę współpracował, planował, służył radą przy tworzeniu nowego Wehrmachtu. Słodem lat, jakie spędziłem za murami więziennymi stanowi z mego strony WKŁAD, który zobowiązuje również stronę przeciwną. Obecnie, mój najbardziej upragniony celem jest, abym mógł znów zobaczyć świat z góry”.

Na szczęście, świat nie pali się do tego, aby b. marszałek hitlerowskiej „Luftwaffe” ogładał go z góry. Zbrodniarz zabrał także głos na tamach „Rheinische Post”, organu „kanclerza” Adenauera. Domagał się tu ulaskawienia swoich kolegów po fachu, przy czym stwierdził, że „amnestia” musi nastąpić przed ratyfikacją wojennych układów trizoniskich.

Ton wypowiedzi Kesselringa wskazuje, iż nie wyżył się on tak typowej dla generałów hitlerowskich bu-

ty i pewności siebie. To świetne samopoczucie Kesselringa ma niewątpliwie uzasadnienie w kontaktach „towarzyskich”, jakie miał sposobność poznać w więzieniu — w kontaktach z... wyższymi oficerami amerykańskimi.

Barzo wymownym wyrazem zrozumienia wspólnoty interesów Adenauera i Trumana, Kruppa i Rockefellera, Kesselringa i Eisenhowera — jest też wystąpienie w Hanowerze wiceprzewodniczącego neo-hitlerowskiej partii SRP, Krügera. Choć partię tę niedawno z wielkim szumem rozwiązano (dla zamydlenia oczu i aby ułatwić sobie robotę, związaną z prześladowaniem ugrupowań lewicowych), herr Krüger zdołał już zapewnić publicznie, że przywódcy SRP zamierzają przystąpić do zorganizowania nowego „ruchu narodowego”. Mówca wyjaśnił także, iż w kampanii propagandowej na rzecz „ruchu narodowego” uczestniczyć będzie b. gen. Remer, wstawiony rozgłoszeniem puczu antyhitlerowskiego z 20 lipca 1944 r.

Nie kwestionując ani kwalifikacji gen. Remera ani kwalifikacji Waffen SS w dziedzinie „obrony wolności zachodniej”, stwierdził jednak należycie, iż niewątpliwie najlepszym reprezentantem osi Bonn — Waszyngton i protektorem „demokracji” amerykańskiej byłby przecież sam ADOLF.

Walka z hrabiowską spuścizną Step cofa się przed Notecią

Województwo bydgoskie,
w październiku

Ciepłe fale Morza Bałtyckiego uderzają na plażę w Antebie. Hrabiowski akt opala się. Związek w Polsce w 1933 r., zosławiają swoje tysiące na w woj. bydgoskiej, a zabierając grube tysiące do łódzkiego, w tym co najmniej od trzech lat pensje robotników foliowalnych. Nie udało mu się powrócić do białej kasy Andera, więc smutny hrabia zakupił w luksusowej miejscowości nadmorskiej i wiedeńskiej rezydencji, byle młode rożniące teraz, co tam też się w tej „czarownicy”. Polscy, a zwłaszcza nad Notecią dzieje się — służymy informacjami, panie hrabio...

Noted plynie — jak dawniej — przez zielone łęgi. Było też zielono 1.200 ha — pamięta pan, hrabio? Siano nadnotecie stynęło w całej Polsce, szło także na eksport, przysparzając dochodów i dochodów w zagranicznych bankach. I dzisiaj jest 1.200 ha., ale nie starcza już nawet na miejscowe potrzeby. Gatunek kłeski, plon ubogi — bydlę choruje, zmniejsza się mleczność krow. Co to, czyżby nasza gospodarka nie służyła łąkom, które należały do pana hrabiego?

Nie. My dzisiaj musimy walczyć z przekłętym dziedzictwem hrabiowskiej gospodarki — brakiem wody. Przed 102 laty wykopano nad Notecią pierwsze kanały melioracyjne. Z hagniska zrobiono łąkę, a potem osuszano, osuszano i osuszano bez pamięci. Ziemia rozdziała się, chłopi zginęli, grzybieli przy kopaniu rowów. Brniący albo trwonili pleniące, albo otwierali nowe kanały w zagranicznych bankach. Obchodzili ich tylko do rany zysk. Co będzie dalej — o tym nie myśleli.

Po wojnie otrzymaliśmy w spadku zaległe bezodpędne stepu. Zamiast zielonych łąk rozciągała się na nim nie-dobra, pełna krzemionki „trzęsiska jednokłosa”. Tępo obrócił się w suchy pył. Na skutek braku wody zmieniła się również klimat. Dość powiedzieć, że w r. 1952 w dolinie Noteci tylko sierpień był bez nocnych przymrozków: w lipcu i wrześniu temperatura spadała do minus 7 stopni...

A przecież hrabia zatrudnił specjalistów melioratorów, dlatego więc oni nie zapobiegli katastrofie?

Długo, że właściciel domagał się jak największej rentowności przy minimalnych inwestycjach. Takim minimalnym wkładem jest zaprowadzenie rowów odwadniających. W przedwojennym pojęciu meliorator był więc właścicielem tylko specjalistą od osuszania bagien.

RADIO

Na dzień 31 października 1952 roku (piątek)
30.10.1952
Program dnia 0.05 15.25 Wiadomości 6.05
6.05 7.00 7.50 12.04 16.00 20.00 23.00
8.30 Aud. dia byrdy SP 8.35 Muzyka
muzyka 7.50 Melodie ludowe 7.50 Kalendarz radiowy 8.00 Aud. dia klas starożytnych 8.20 Muzyka
romantyczna 8.35 Aud. dia kl. XI 9.30 Aud. dia przedświatki 10.55 Aud. dia kl. IV 11.15 Muzyka i aktualności 11.45 Głos młodych kobiet 12.15 „Na swoląka nutek” gra zespołu Tadeusza Sieredzińskiego 13.00 Utwory Fr. Liszta gra Stanisław Staniewicz 13.15 Koncert Choru i Ork. Rozgł. Wrocławskiej P.R. p. d. Tadeusza Sieredzińskiego 15.30 Aud. dia dzieci 16.20 Koncert rozrywkowy 16.45 Skrzynka ogólna P. R. w oprac. Tadeusza Krzemienia 17.00 Radiowy kurs języka rosyjskiego dia początkujących 17.20 Pogadanka przyrodnicze 17.30 Stylizowana polska muzyka ludowa w wyk. kapeli i zespołu wokalnego 18.00 Teatr warszawski p. d. St. Nawrota 18.00 Na szerokim świecie 18.20 Z cyklu „Instrumenty muzyczne”. „Klarnet i saksofon” — aud. w oprac. Jerzego Waldorfa 18.45 Aud. dia kobiet wiejskich 19.00 Teatr młodego słuchacza 19.30 Recepty skrzynki lekarskiej 20.15 Muzyka 20.25 Wiad. sportowe 20.30 Muzyka taneczna 20.45 „Targowica leży nad Atlantyką” — fragm. broszury St. Arskiego 20.55 Polskie pieśni ludowe w wyk. chóru P. R. p. d. Jerzego Kolażkowskiego 21.15 Koncert symfoniczny W przerwie koncertu o. g. 22.00 Pelleton.

Na gram 357 m.
Program dnia 7.50 14.00 Wiadomości 6.05
6.05 7.50 17.00 21.00 23.50
8.10 Koncert 8.10 Kalendarz radiowy 8.15 Popularna muzyka symfoniczna 6.50 Koncert 7.30 Melodie ludowe 8.00 Przerwa

Można śmiało powiedzieć: „Jaki gospodarz, taki meliorator”. Dziś gospodarz meliorator, z myślą o przyszłości. Zmieniły się też metody pracy melioratorów. Z biernych, zamkniętych w swojej wąskiej specjalności „odprowadzających wody” stali się oni przeobraźcami ziemi. Ich działalność jest częścią naszych wielkich, ogólnokrajowych zamierzeń w tej dziedzinie.

Konta bankowe

Zajęliśmy się późnym wieczorem przed białymi palcami. Na butach pełno błota, wycieraliśmy je więc długo i starannie, aby nie zbrukać czystej podłogi. W dużym pokoju, oświetlonym elektrycznością, siedzieli przy biurkach dwaj chłopi. Przed łysym stał telefon, przed siwym — maszyna do pisania. Na delegacji oddzielni mi pieczętkę: „Rolniczy Zespół Spółdzielczy im. Ludwika Waryńskiego w Olszewce, poczta Nakło”.

Założyli też spółdzielnię produkcyjną przed dwoma laty. Gdy podpisywali deklarację — 39 wstępujących chłopów miało razem 8 krow... W październiku 1952 r. obora spółdzielca miał 14 krowy.

Bowiem przez te dwa lata step cofał się metr po metrze. Oczyszczano stare rowy osuszające, wykopano nowe — nawadniające. Dwa razy do roku zalewa się łąki spółdzielca wodą z Noteci. Przeorano torfy, obficie nawieziono i zasiano mieszaniną traw. Stosuje się również płodozmiannę Williamsa — to znaczy, że co cztery lata grunty orne przeznaczają się na rok pod łąkę.

Dwa lata temu, z jednej morgi zbierano tutaj furkę siana roczne. Obecnie ćwierć morgi daje 7 (siedem) fur siana. Za hrabiego Bnińskiego zbierano 10 furmanek z morgi...

Przedwiośnie spółdzielni, Jan Stanucha, pokazał mi wyciąg z konta bankowego, opiewający na sumę 70.000 zł. A więc dochód z łąk znów idzie do banku, panie hrabio. Tylko konto nie jest pańskie, lecz spółdzielcze, a bank jest polski, a nie „Credit Lyonnais”.

Przez okno widać, że traktorzysta spółdzielni czyta po pracy książkę. Jego ojciec mógł nocami tylko uprawiać swe pole. bo dnie należały do hrabiego Bnińskiego.

(Od naszego specjalnego wystannika)

Byliśmy i w hrabiowskim pałacu. Park jest nadal tak piękny, jak przed wojną, a w maju, gdy kwitnie bez, słowiki też śpiewają do upadłego. Opowiadali mi o tym uczniowie Państwowego Liceum Hodowli Trzody.

Bo w pałacu, zamieszkałym dawniej przez hrabiego i jego córkę, dziś jest szkoła, szkoła trochę dziwna, gdzie „pomocni naukowcy” są „dobre krowy i wieprzki a sala wykładowa — łąka. W tej szkole dźwiczęta i chłopcy uczą się dobrego gospodarowania, aby dobrze prowadzić PGR-y i spółdzielnie, aby pomagać pioni ziem, a nie — wyjawiać ją i niszczyć.

Jest tam biblioteka, po części — hrabiowska, pełna zakurzonej Baedekera oraz innych turystycznych przewodników po części — szkolna, zawierająca anatomiczne rysunki krow.

Tutaj sładawo ongiś Bniński i zastanawiał się, czy polecać do Nielei czy do Białzicy. Teraz uczennice liceum sta nowiają się w tej bibliotece, jakimi sposobami zwiększyć mleczność krow... no i snują śmiało ambitne marzenia oświatne.

Agitacja dobrego siana

I w spółdzielni i w liceum towarzyszący nam melioratorzy czuli się, jak u siebie w domu. Są przecież współtwórcami jednego, a współpracownikami — drugiego. Pojechalimy jednak z nimi jeszcze dalej, tam, gdzie są — agitatorami.

Była to gmina Okalewo, już poza granicami „bnińszczyzny”. W Okalewie rządził się niegdyś szlachetka Kamiński, wielki despot i okrutnik. Obok pałacyku istnieje do dziś lamuskażnia, z obreżami wmurowanymi w ścianę i żelaznymi „kuniami”.

Ziemia niezwykle licha. Jeden hektar rodzi 5—6 q. zboża. Łąki takie, że kosa tępi się po pierwszym pokosie — trawa jak drut. Mieszkańcy Okalewa, Mleczówka, Kipichy nieufni, zmaltretowani latami wyzysku.

A jednak powitano nas przyjaźnie. „Melioratorzy przyjechali!” Inspektor Jankowski Romynek zna wszystkich z imienia, wie, kto na co choruje, komu specjalnie trzeba pomóc.

Niedawno założono w Okalewku Zrzeszenie Uprawy Łąki. Ta ciekawa forma zespołowej gospodarki polega na wspólnej uprawie i nawożeniu, a indywidualnym zbiorze. Oczywiście, przynależność do zrzeszenia jest dobrowolna, a melioracje — całkowicie bezpłatne.

Mimo wszystko chłopcy z trudem decydują się na ten pierwszy krok. Za pierwszym idą jednak dalsi. I nie załują.

ODPOWIEZI REDAKCJI

E. STEFANSKI — Wieczorowa Szkoła Inżynierska z wydz. mechanicznym, elektrycznym, budowlanym, chemicznym i inżynierskim, mieści się w Warszawie przy ul. Boboli 14. Kursy korespondencyjne prowadzi Naczelna Organizacja Techniczna, wydz. studiów inżynierskich W-wa, ul. Osika 35.

H. OSINIĄK — Prosimy o podanie dodatkowych danych: w jakiej instytucji Pan pracuje, gdzie i jakie wykonuje Pan prace. Po otrzymaniu tych danych, sprawa Pana wyjaśni.

W. BUKOWSKA, FALENCIA — Zakład Sieci Elektrycznej — Rembertów, zawiadamia nas, iż przeszkoda w podłączeniu domu Pani do sieci elektrycznej był brakiem przewodu na podłazę domu. Po ich otrzymaniu będą przyjmowane opłaty i przełazka wykonana zostanie wg kolejności zgłoszeń. Abonenci powiadomieni zostaną piśmiennie o terminie opłat.

A. SIEDLECKI, PRUSZKÓW — Wstrzymana chwilowo sprzedaż znaczków stemplowych w pruszkowskich rejonach mel-dunkowych, zostanie wprowadzona s powrotem i listopada br.

A. B. — Kursów, o które Pan pyta — nie ma.

Z Koniecznym rozmawiałem przy sianokosach. Należy do zrzeczenia. Pokazuje mi wyraźną różnicę między ich łąkami, a działkami tych „niezdecydowanych”. Zrywa po garści trawy stąd i stamtąd i podsuwa krowie, która bez namysłu sięga pyskiem po siano z nowej łąki.

— Poprzednio miałem 3—4 litry mleka dziennie. Teraz, po pierwszym pokosie, mogę nie tylko odstawić mleko panstwu, ale i dla mnie zostaje. Jesienią sprzedam jednego konia i kupię drugą krowę. Opłaci się, bo i obor-nik lepszy, więc pole więcej da.

Gdy odjeżdżaliśmy, podszedł do inspektora chudy, łysawy chłopiec: — Panie inspektorze, ja bardzo proszę, żeby moja łąka amellorowała. Bardzo proszę, tylko jak najprędzej.

— A dlaczego przedtem nie chcieliście, kiedy wszystkich robitliwych? Zona nie pozwalała, co?

— Chłop młody. Wreszcie odzywa się: — Ja proszę, żeby jeszcze w październiku... Bo żona teraz w Polanicy, lecz się. Więc żeby zanim przyjedzie...

Inspektor mruga do mnie porozumiewawczo i zapisuje nazwisko chłopca. Zrobił się to, jako pracę ponadplacową.

Wracamy wśród pól — zielonych, uprawnych, zrzeszonych oraz brunatnych — stepowych.

Jak te drugie zamieniają się w pierwsze — napiszemy w następnym raporcie.

Jerzy Kasprzycki

ZYCIE I SPORTOWE Zespół, zapal i praca Warszawska Gwardia — beniaminek Ligi

Gwardia warszawska zaawansowała do I Ligi piłkarskiej. Jeżeli Kolejarz nie spadnie, to w r. 1953 stolica będzie reprezentowana w I Lidze przez 3 drużyny. Dla sportu stolicy byłoby to wielki sukces.

Oto co mówi trener Gwardii, ob. Sowiński o drodze Gwardii po mistrzostwo II Ligi:

— Gdy w r. ub. przegraliśmy mecz finałowy o wejście do Ligi, odezwał się do nas 7 zawodników z Jankowskim i Stykowskim na czele. Drużyna uzupełniła zawodnikami, którzy nie grali jeszcze w II Lidze. Niektórzy drużynie nie wróżyli sukcesów. Nie mieliśmy boiska, nasze własne przy ul. Narbutta było pod lodem. więc początkowo trenowaliśmy na dzikim boisku obok Stadionu Ognia.

Drużyna nie chciała dać za wygraną. Na zebraniu zobowiązała się uroczystie do zdobycia mistrzostwa Zrzeszenia na Spartakiadzie Gwardii i zdobycia mistrzostwa II Ligi. Wzięliśmy się do treningów, wszyscy zawodnicy przychodzili na treningi punktualnie i trenowali z pasją. Było ich mało, nierzadko trudno było znaleźć zastępę. Ja sam chodziłem pilnie na mecze międzynarodowe i co nowego zaobserwowałem na nich w dziedzinie taktyki, to starałem się wprowadzić w grę Gwardii. Toteż nasi skrzydłowi grali szeroko i centrowali, a na treningach wszystkie ćwiczenia przerabialiśmy w warunkach meczowych. Cieszę się, że praca drużyny uwieńczona została pozytywnym skutkiem.

— W jakim wieku są zawodnicy, jaki jest ich zawód?

— Bramkarz: Paprotny lat 21 z zawodu kreślarz, Andrzejewski 33 lat — urzędnik; obrońcy: Ochmański 31 lat — planista, Hachorek 28 lat — urzędnik, Zdz. Maruszkiewicz 28 lat — urzędnik; pomocnicy: Cłonek 21 lat — urzędnik, Markowski 25 lat — drukarz; napastnicy: Olszewski 30 lat — urzędnik, Brzozowski 21 lat — urzędnik; Połepa 24 lata — krawiec, Cichocki 30 lat — urzędnik,

Specjalny numer »Nowych Dróg«

poświęcony XIX Zjazdowi KPZR

Ukazał się numer specjalny „Nowych Dróg” poświęcony XIX Zjazdowi Komunistycznej Partii Związku Radzieckiego. Numer zawiera następujące pozycje:

PRZEMÓWIENIE TOWARZYSZA JOZEFA STALINA NA XIX ZJEZDZIE KPZR

Przemówienie inauguracyjne tow. W. Molotowa
Referat sprawozdawczy Komitetu Centralnego WKP(b) na XIX Zjeździe partii — referat sekretarza KC WKP(b) tow. G. Malenkowa
Referat sprawozdawczy Centralnej Komisji Rewizyjnej WKP(b) — ref. tow. P. Moskato

Dyrektiwę XIX Zjazdu partii w sprawie pięcioletniego planu rozwoju ZSRR na lata 1951—1955 — referat przewodniczącego Państwowego Komitetu Planowania tow. M. Saburowa
Zmiany w Statucie WKP(b) — referat sekretarza KC WKP(b) tow. N. Chruszczowa

Przemówienie tow. Ł. Kaganowicza
Sprawozdanie Komisji Mandatowej XIX Zjazdu WKP(b) — referent tow. N. Plegow

DYSKUSJA

Przemówienia tow. tow.:

DNIA 6 PAŹDZIERNIKA 1952 R.: N. Patoliczewa, Ł. Mielnikowa, N. Michajłowa, A. Puzanova, W. Andrianowa, Ł. Breżniewa;

DNIA 7 PAŹDZIERNIKA 1952 R.: Ł. Berli, N. Ignatowa;

DNIA 8 PAŹDZIERNIKA 1952 R.: A. Aristowa, D. Korotcenki, N. Bulganina, W. Kuzniecowa, P. Ponomarenki;

DNIA 9 PAŹDZIERNIKA 1952 R.: A. Mikołajana, W. Malyszewa, M. Susiowa, A. Kosygińska, I. Tewosjana;

DNIA 10 PAŹDZIERNIKA 1952 R.: M. Szkliratowa.
Pozdrowienia dla XIX Zjazdu WKP(b) od partii komunistycznych i robotniczych

Rezolucje i uchwały XIX Zjazdu WKP(b)
Skład Komitetu Centralnego i Centralnej Komisji Rewizyjnej Komunistycznej Partii Związku Radzieckiego

Zakończenie obrad XIX Zjazdu KPZR — przemówienie tow. K. Woroszyłowa

Komunikat o wyborze organów wykonawczych KC KPZR.

Numer specjalny jest do nabycia w kioskach PPK „RUCH”. W ramach prenumeraty numer nie będzie rozsyłany.

Zieloniec 22 lata — laborant, Al. Maruszkiewicz 33 lata — urzędnik, Zachara 24 lata — robotnik, Wiśniewski 21 lat — mechanik i Jazowiecki 22 lata — laborant.

— Gdzie Gwardia będzie rozgrywała zawody? Przecież na boisku przy ul. Narbutta nie mogą się odbywać mecze ligowe.

— Boisko to było budowane dla kół sportowych, jako boisko tymczasowe — wyjaśnia kierownik sekcji piłki nożnej Goldberg. Ponieważ według projektów urbanistycznych w przyszłości boisko ma być zabudowane, przeto nie opłaca się go remontować. W Planie 6-letnim przewidziano wybudowanie stadionu na Skarpie. To będzie Stadion Gwardii. Tymczasem musimy się tułać. Mecze będziemy prawdopodobnie rozgrywać na boisku Spójni, gdy tam będzie grała polska Warszawa.

— Jakże ma Gwardia plany na przyszłość?
W chwili obecnej myślimy jedynie o rozgrywkach pucharowych. Planujemy również wyjazd do Opola.

— Który mecz był najcięższy w tegorocznych rozgrywkach?
— Spotkanie ze Spojnią 6:2 i Włocławkiem z Chodakowa 3:0.

— Olszewski za najlepszy swój mecz uważa spotkanie z Włocławkiem. Jego plany na przyszłość — to dojść jeszcze raz do takiej formy, by grać w reprezentacji Polski. Przez zimę zamierza przechodzić specjalny trening kondycyjny.

— Których z młodszych kolegów uważacie za najbardziej utalentowanych?
— Brzozowski i Jazowiecki. Inni juniorzy jeszcze za młodzi.

— „Kół strzelecki” Gwardii CICHOCKI chce spojrzeć na laurach.

— Cieszę się, że weszliśmy do Ligi, tak jak zobowiązaliśmy się, ale obojętnie chcę zakończyć moją karierę piłkarską i uważam, że powinienem zrobić miejsce młodszemu.

— St. Miel.

— St. Miel.

— St. Miel.

— St. Miel.

— St. Miel.

— St. Miel.

— St. Miel.

— St. Miel.

— St. Miel.

— St. Miel.

— St. Miel.

— St. Miel.

— St. Miel.

— St. Miel.

— St. Miel.

— St. Miel.

— St. Miel.

— St. Miel.

— St. Miel.

— St. Miel.

— St. Miel.

— St. Miel.

— St. Miel.

— St. Miel.

— St. Miel.

— St. Miel.

— St. Miel.

— St. Miel.

— St. Miel.

— St. Miel.

— St. Miel.

— St. Miel.

— St. Miel.

— St. Miel.

— St. Miel.

— St. Miel.

ALEXANDER JACKIEWICZ

(66)

WIEDEŃSKA WIOSNA

— Rozglądałem się — zawolał — mówięm z ludźmi nie chcą ze mną handlować. Nie znasz ludzi? Niech się komu nieszczęście przydarzy, każdy się odwróci. Nie mam gołówek, wiedzą o tym. Na kredyt nikt mi nie da. Bój się mój pecha: raz się zawałem, mogę się zawałem po raz drugi. Jeden powiedział mi to wręcz.

— Zwróć się do Egon, on wiele potrafi.

Słowa te zabrzmiały jak wyrzut. Ale myślałem nie była zła. Fryderyk przebywając w więzieniu miał kontakt z ludźmi Egon. Z właścicielami sobie sprytnie i dzięki nieostrożności jednego z nich zorientował się, że Egon jest związany z poważną robotą polityczną. Pamiętał jego postawę sprzed 1938 roku.

Chwile się namyślałem.

— Gdzie on teraz mieszka?

Helga odparła, że wynajmuje pokój w VI obwodzie, ale go tam zastać trudno. Natomiast niemal co wieczór przesiaduje w pewnym nocnym lokalu.

Tęgo wieczora spotkał Egon w podziemiach kabaretu w towarzystwie kilku młodych, dość niechlujnie ubranych ludzi o długich włosach, którzy wyglądali na artystów. Egon był już mocno wstawiony i nie od razu poznał Fryderyka, ale gdy zobaczył Helgę, objął ją bez ceremonii i posadził na krześle obok.

— Fryderyk powrócił — powiedział, starając się uwolnić z uścisku. Dopiero teraz cofnął rękę i wyciągnął ją do Fryderyka.

— Ciesz się! — rzekł — No jak się czujesz?

Fryderyk, który przyszedł na spotkanie z konkretną propozycją handlową, zawałał się teraz. Egon wydawał się tak bez troski, robił na nim tak niesolodnie wrażenie, że cały plan, który sobie po południu ułożył zawałał się teraz. Plan był prosty. Jeszcze z czasów partyzantki pozostał w górach Tyrolu duży skład broni. Broni była nowa, dostarczono ją z Włoch na początku 1945 roku, ale już nie zdążono jej wykorzystać do walki. Fryderyk sam ją magazynował w skalnym schronie.

Jeżeli Egon rzeczywiście przewodził grubszą robotę, pójście na ten wprawy dzieło ryzykowne, ale dla Fryderyka bardzo rentowny interes. Jeżeli...

A jeżeli Egon nie jest godziwym zaufania? Artysta, muzyk, ostatnio stał się bywałcem nocnych lokali.

Towarzystwo bawiło się doskonale. Egon tańczył z Helgą na małym parkiecie, wciśnięty w tłum tak samo jak on nietrzeźwych mężczyzn i tak jak Helga roześmianych, hulaśliwych kobiet. Fryderyk nigdy nie lubił atmosfery dąsających Krzykiawa muzyka, tepe uśmiechy tańczących, prowokacyjne zachowanie się kobiet, publiczne pocałunki, publiczne gawędzi — wszystko to mierzilo go bardziej niż kiedykolwiek. Siedział

przy stoliku, pił dużo wódki, która oszalała mu, odbierała mu ostrych widzenia. Pił coraz więcej, piłot co trzy po trzy do otaczających go pijanych młodzieńców, od czasu do czasu spoglądał na Helgę, która wciąż tańczyła z Egonem. Porywała go zioła. Kilka razy miał ochotę powiedzieć im parę ostrych słów i wynieść się stąd. Ale myślał o tym, że nie ma pieniędzy, że jest właścicielem zadłużonego zakładu, że dług, nakazy płacnicze, strajki robotników będą go nadal ścigać, odbierała mu energię. Wrócili do stolika podnieceni, sztucznie przyjaźnieli się w stosunku do Fryderyka. W pewnym momencie Helga pociągnęła go do tańca. Objęła go jak przedtem Egon, policzek oparła o jego policzek, twarz miała gorącą. Czuł do niej wstręt. Szepotała:

— Mówiłam z nim, on nie boi się z tobą robić interesów.

— Dla ciebie to robi.

Odsunęła się nagle:

— Więc cóż, jesteś zazdrosny? Chcę ci pomóc.

Tęgo wieczora nie doszło do rozmowy między nim a Egonem.

Nazajutrz był 15 marca. Fryderyk z lekłem oczekiwał w kanciarze fabrycznym delegacji robotników. Liczył, że przyjdą znów z żądaniem wypłaty. Odetchnął z ulgą, gdy wybiła czwarta. Ale wychodząc z fabryki zauważył, że stoją na ulicy mały grupkami i naradzają się. Milki, gdy ich mijal, nikt go nie pozdrowił. Poczuli gorycz.

Wieczorem Helga spytała:

— Mówiłeś wczoraj z Egonem?

— Nie.

— Możesz pomówić dziś — odparła nie patrząc na niego. Spodziewał się, że będzie mu znów robić wyrzuty, a jednak wolałby to, niż podstępna propozycja spotkania.

Odszedł do swego pokoju. Rzucił się na tapczan. Skończył z tym wszystkim, sprzedał fabrykę, opuścił Helgę. Rozpoczął wszystko na nowo, gdzieś z daleka od Wiednia, od tych brudów.

Do pokoju wszedł mały Hans. Fryderyk prawie zapomniał o jego istnieniu. Chłopiec stanął przy oczymie i w zapadającym zmroku starał się widocznie sprawdzić, czy ten spł. Fryderyk zaciągnął powłoki. Chłopiec wyszedł.

Jak mogło być pięknie. Dobrobyt, kochana kobieta, dziecko...

15.300.000 sztuk papierosów ponad plan Zobowiązanie załogi RWP

Ponad 1.000 robotników i robotnic ze wszystkich działów produkcji Radomskiej Wytwórni Papierosów bierze udział w wykonaniu indywidualnych i zespołowych zobowiązań produkcyjnych podjętych dla uczczenia wyborów do Sejmu Polskiej Rzeczypospolitej Ludowej i XIX Zjazdu Komunistycznej Partii Związku Radzieckiego.

Zobowiązania, których wykonanie zaplanowano do końca bieżącego roku mają na celu polepszenie i zwiększenie produkcji przez podniesienie wydajności pracy, szkolenie zawodowe, skrócenie czasu postoju maszyn oraz obniżenie kosztów własnych.

Całkowite wykonanie zobowiązania tj. wyprodukowanie ponad plan 15.300.000 papierosów na sumę bil-

sko 2.000.000 zł. daje gwarancję przedterminowego zakończenia planu produkcji ostatniego kwartału rb. Niezależnie od wykonania tych zobowiązań ponad 500 robotników i robotnic Radomskiej Wytwórni Papierosów zaciągnęło warty wyborcze zobowiązując się do jeszcze większego wysiłku produkcyjnego. Robotnicy Wacław Pajczyński i Zygmunt Ziolkowski obsługują od chwili zaciągnięcia warty po 3 maszyny. W przededniu wyborów fabryczny radiowóz podał radomski meldunek o wykonaniu przez zakłady w 44,4 proc. zobowiązań, których całkowite wykonanie wyznaczono do końca roku.

Przy wykonywaniu zobowiązań indywidualnych i pełnieniu warty wyborczych tablic współzawodniczący się o nowe nazwiska produkcyjnych w pracy. Do przodujących robotników zaliczyć należy w pierwszym rzędzie Henryka Zuczkowskiego, wyrabiającego 284 proc. normy, Kazimierza Lidaka 250 proc. i Leona Wierzbickiego 231 proc. W wykonaniu zobowiązań zespołowych do przodujących należy dwuosobowy zespół klejarek Nr 7-B Wandy Nowak i Janiny Słomki. Zespół ten wykonuje średnio swe zobowiązania w 130 procentach.

W dziale pakowania w wykonaniu zobowiązań przoduje zespół „Iskra” 8-B, w skład którego wchodzi: Zofia Traczyk, Bronisława Orłowska, Maria Wanat i Zofia Pawlak.

Cenne zobowiązania wykonuje oddział mechaników z działu wyrobu papierosów. Mechanicy Michrowski, Gołębiowski, Suplatowicz i Capiężyński postanowili wyprodukować przed wyborami 200.000 sztuk papierosów bez obsługi prowadzących maszyn i odbieraczkę. W przededniu wyborów zamierzali oni o wykonaniu tego zobowiązania w 130 procentach. Podobne zobowiązania wykonał mechanicy Skrzeczkowski, Kowalik, Lewandowska, Fotlib i Wachowicz. (b)

Wierzbickie problemy (2)

Żeby transport „grał” — należy mu pomóc

Całą dobę, bez przerwy, pracuje transport w Wierzbicy. przywozi i odwozi pracowników na wszystkie trzy zmiany, trwa rozładunek i załadunek samochodów, wagonów itp.

Czy transport wywiązuje się z obowiązków?

Bezspornie tak. Robotnicy do pracy są dowożeni punktualnie, także z odwozkiem jest dobrze. Tu wyróżniają się tacy kierowcy jak: Wł. Giza, Marian Jarosz, Jan Dreła, Fr. Giza, Łukasz, Łopuszyński, Stefurak i wielu innych, na specjalne zaś wyróżnienie zasługuje obsługa wozu jeżdżącego na bardzo ciężką trasę, bo tylko po drogach polnych w kierunku Rogów-Bierzków, w osobach kierowcy ob. Franciszka Ploska i jego pomocnika ob. Leśnego.

Jednak nie wszyscy kierowcy są tacy, bo np. kierowca Chwico często się upija i jest niezdolny do

pracy, kierowca Aleksander Sierecki zaś wynajduje zawsze jakieś braki w wozie, aby tylko nie jechać na dalsze trasy. Ich przeciwstawieniem jest zespół szoferów radomskich z „seniorem” ob. Wł. Giza, którzy tworzą wspaniałe zgrany kolektyw.

Wszyscy ci kierowcy podjęli zobowiązania dla uczczenia wyborów, wyrażające się terminowym przywozem ludzi i materiałów budowlanych a także konserwacją wozów.

Należy także podkreślić ofiarną pracę brygad transportowych ob. ob. Reginy Latała, Chęcińskiego i Zieliń-

skiego, które pod kierownictwem ob. Henryka Kijaka tak pracują, że od paru miesięcy wagonów nie stały jeszcze ani razu na osiowym.

Sukcesy swoje transport mawia, cza wyłącznie ofiarnej postawie pracowników.

Bo transport ma też bolączki i trudności.

Karygodnym niedbalstwem z strony ZB — Oddz. Transportu w Radomiu było wstrzymanie wypłaty dla 70 pracowników transportu w Wierzbicy, którzy od 11.X br czeka- ją na należne im pobyty i w dniu 18.X jeszcze ich nie otrzymali. Nie wyjaśniono im nawet, dlaczego przysiędy nie wypłacono. Należało się przy tym przynajmniej postarać o zaliczki.

Drugą ważną rzeczą jest to, że Kier. Transportu w Radomiu zapomniał całkowicie o sprawach bezpieczeństwa i higieny pracy i nie dba o warunki pracy swoich pracowników. Dowodem tego jest fakt, że w tej porze, pomimo szeregu pism w tej sprawie — Oddz. Transportu w Wierzbicy nie otrzymał dla swoich pracowników butów gumowych, ubrań zimowych, kurtek przeciwdeszczowych i rękawic ochronnych dla brygad wyładunkowych i załadunkowych.

Pracownicy więc wydławiają nogę czy inny materiał kaleczą sobie ręce a padający deszcz uniemożliwia im pracę. Brakuje planetek, pracowników dowozi się w odkrytych wozach nawet wtedy, kiedy jest śnieg, deszcz itp.

Znowu zachodzi pytanie, kto jest winien? Planetki są gotowe, jednak cała sprawa rozbija się o pałki, bo nie ma ich kto zrobić. Winna jest wykonawca, wykonawca, a z rękami bytowo-socjalnymi sąsiadów pracowników winno zainteresować się kierownictwo.

Oddz. Transportu w Wierzbicy nie posiada żadnego magazynu, gdzie można by przechowywać sprzęt, nie ma też specjalnego pomieszczenia, gdzie szoferzy mogliby gotować w czasie zimy wodę do samochodów.

Samo biuro transportu przedstawia żałosny wygląd — małe, nieporządkowane, w których pracuje i kierowca i dyspozytor, są zarazem mieszkaniem dyspozytora.

Robotnicy transportu skarżą się na fakt, że pomimo iż opłacili gasy za wrzesień i październik — gasy tych nie otrzymują. Co na to PPK „Ruch” w Radomiu?

Wnioski są jasne: Należy naprawić robotników w ubrania ochronne i buty gumowe, co w następstwie pozwoli zwiększyć wydajność pracy.

Kierownictwo winno również s tymczasem, a to z uwagi na śnieg, zaopatrzyć wozy w pałki do planetek, a także przygotować pomieszczenia na magazyn i na grzanie wody, zwiększyć przez przydzielenie sąsiednich pokoi biuro transportu i stworzyć tym samym lepsze warunki do pracy.

R. Werner, baran.

W niedzielę i święta dyżury dentystów

W ambulatorium dentystycznym przy ul. Moniuszki 26, I piętro, w każdą niedzielę i święto od 9 do 11 jest dyżur. Udziela się pomocy w takich wypadkach, jak potrzeba usunięcia zębów, lub ich zatracenia.

W ciągu 12 godzin napelni się basen na stadionie „Stali”

„Czysta, jak barszcz” — tak określali mieszkańcy Radomia wodę w basenie na stadionie Stali podczas letnich upałów. Bo rzeczywiście, takie odnosiło się wrażenie patrząc na brunatną taflę wody już po kilku dniach od chwili napelnienia ną basenu. Stosunkowo rzadkie zmiany nie wody w sezonie tłumaczyło się m. in. tym, że napelnianie go trwało bardzo długo — ponad dwie doby oraz ociągało wiele kosztów. Przeciwnie jednorazowe napelnienie kosztowało do 500 zł.

Kierownictwo Klubu ZS Stal postanowiło inaczej rozwiązać tę niewygodną i kosztowną kwestię, budując na terenie stadionu własną studnię, która szybko zasilaby basen w wodę. Rozpoczęto więc wier-

cenia. Po dwóch miesiącach zakończono pracę.

Pierwsze próby wypadły dobrze. Jak obliczono, basen posiadający pojemność 1.800 m sześciu, napelni się będzie w ciągu 12 godzin. Woda „na oko” wydaje się kryształowo czysta, zostanie jednak jeszcze zbadana w stacji epidemiologicznej w Kielcach. Zastosowanie przy studni niewielkich urządzeń spowoduje, że woda w basenie będzie płytą bieżącą. W ten sposób podniesie się stan sanitarny kąpielni.

Nowa studnia może napęlić w ciągu doby dwa o podobnej pojemności, baseny. Aby natychmiast wykorzystać jej możliwości, projektują się w najbliższym czasie budowę drugiego basenu, na terenach niedawno oddanych do dyspozycji tego ośrodka sportowego. Wielka rekreacja w czasie sezonu na obecnym stadionie, jednym w prawie 100-tysięcznym mieście, potwierdza jeszcze raz konieczność realizacji tego projektu. Miejmy nadzieję, że tak, jak szybko prowadzono budowę studni, w takim tempie powstanie drugi basen. (a)

Redakcja i Administracja: Radom ul. Żeromskiego 6 tel. 14.56 i 13.90 Odpowiedzialny za pismo: Komitet Redakcyjny Wydaje Instytut Prasy „Czytelnik”

Prenumerata miesięczna zł 4,00, półroczna zł 22,00. Zmiana adresu: wpisać na prenumeratę przyjmującą wglądzie urzędy pocztowe oraz listonoszy. Ogłoszenia drobne zł 1,50 za wiersz, wymiarowe za tekstem zł 3 — w 1 mm, specjalne zł 10 — za wiersz. Konto PKO 1-117-10

Druk. RSW „PRASA” Warszawa 1951

3-B-27751

Nowe ilustrowane wydawnictwa

Filmowej Agencji Wydawniczej

W kasach dwóch kin radomskich sprzedawane są nowe ilustrowane wydawnictwa — programy filmów polskich: „Młodość Chopina”, „Skarb”, „Premiera Warszawska”, „Ostatni etap”, „Pierwszy start”. W ładnie wydanych programach znajduje się 5 dużych, pocztówkowych zdjęć bohaterów i ciekawszych fragmentów z filmu. Cena 1 egzemplarza 1.50 zł.

Pochwalając projekt FAW należy skierować pod jej adresem pytanie: dlaczego te ciekawe programy nie przyszły wcześniej — podczas trwania festiwalu filmów polskich — spełniłyby wówczas niewątpliwie w znacznie większym stopniu swoje zadanie. (n)

Dzień Radomia

— HALO... Czy to redakcja „Życia Radomskiego”?

— Tak.
— Tu mówi „Spółnota Pracy”.
— Zawiadomcie czytelników, że w dniach od 28.X do 6 XI br. w naszej świetlicy (ul. Watowa 45) odbywa się „Kiermasz jesienny”. Stoiska zaopatrzone są w bogaty asortyment towarów — przemysłu skórzanego, drzewnego, odzieżowego, galanterii i artykułów gospodarstwa domowego. Kiermasz otwarty jest w godzinach od 10-ej do 19-ej.

ZWRACAMY uwagę kierownictwu MKS, na stan autobusów. Samochód Nr 10.583 kursujący w dniu 28.X na linii Nr „3” miał oberwane przewody sygnalizacyjne i mocno uszkodzone drzwi.

Co będzie, gdy samochód będzie miał uszkodzone kółko?

Więcej zainteresowania kierownictwa MKS stanem autobusów.

W PAŃSTWOWYM Technikum Finansowym nadawane są co drugi

dzień audycji. Trwają one 20 minut. Na program składają się: komunikaty, „błyskawice” o podejmowaniu i realizowaniu zobowiązań, oraz krytyka bumelantów.

„ZBIERAMY makulaturę” — hasło to winny realizować wszystkie zakłady pracy. Należałoby się tego spodziewać i po ekspozyturze PKS-u, która jak dotychczas o tym tylko... śni.

Pracownicy PKS-u zbierają do skrzynek makulaturę, która z kolei wędruje do... śmietnika. Obecnie papiery nie mieszczą się w śmietniku, aby więc usprawnić składanie makulatury, znowu się ją za... śmietnik.

Oto przykład złej pojmowania hasła „Zbieramy makulaturę”.

POMYSŁOWO i estetycznie urządzono gablotkę ZBM na nowopowstałym skwerze — róg ul. Żeromskiego i Moniuszki. Należałoby jeszcze pomyśleć o wyłożeniu płytami miejsc ca wokół gablotki, aby nie niszczone trawy. (z. h.)

Radomskie notatki niekulturalne

Świetlica RZO nie nadaje się do urządzania w niej imprez kulturalnych a szczególnie koncertów. Raz jeszcze przekonałmy się o tym na występie orkiestry Namysłowskiego.

Abby dostać się do dolnych pomieszczeń, gdzie odbywają się treningi sportowców, trzeba przejść przez całą salę. Podczas koncertu wędrowki takie przeszkadzają bardzo słuchaczom. Należy się zdecydować i pozostawić salę RZO wyłącznie na imprezy sportowe.

Teatr im. Żeromskiego nie gra w poniedziałki. Wiedzą o tym wszyscy

Gdzie przechować ziemniaki gdy w piwnicach woda

Mieszkańcy bloków nr 3 i 5 osiedla na Obozowskim w Radomiu są w nieładzie kłopotliwi. Chcieliby zaopatrzyć się w ziemniaki na zimę, ale nie mają gdzie ich złożyć. Wprawdzie w blokach znajdują się piwnice, jednak nie można z nich korzystać. Jeszcze w lecie pojawiła się w piwnicach woda i chociaż kilka już razy naprawiano przewody nie usunęło jej na stałe. Studzienka znajdująca się obok bloków nie posiada zabezpieczenia i przykrycia. Bawiące się dzieci wrzucają tam kamienie i w ten sposób powstają uszkodzenia.

Administracja bloków niewiele zważa na skargi lokatorów. Woda więc nadal stoi w piwnicach (n)

Radom

Teatr im. St. Żeromskiego — „Mieszczak młody” Bogusławski

KINA

Baltyk — „Na stepie” film. prod. radzieckiej

Rel — „Dom na pustkowiu” film produkcji polskiej

APTEKI

Spółeczna apteka nr 7, Żeromskiego 5

Spółeczna apteka nr 11, Traugutta 40

TELEFONY

Pogotowie Ratunkowe 08

Straż Pożarna 08

Komenda MO 12-57

Kielce

Teatr im. St. Żeromskiego — „Zwykła sprawa” Tarna

TELEFONY

Pogotowie Ratunkowe 19-08

Straż Pożarna 11-11

Komenda MO 12-13

Śladem naszych artykułów

WINNA EKSPOZYTURA PKS

W odpowiedzi na notatkę pt. „Kłopoty z wozami i biletami” Miejskie Przedsiębiorstwo Gospodarki Komunalnej w Radomiu wyjaśnia:

Miejskie Przedsiębiorstwo Komunikacyjne w Radomiu nie jest samodzielną instytucją, lecz zorganizowaną na zasadzie oddziału, względnie Ekspozytury PKS. Ta ostatnia zaś zobowiązana jest do poddawania każdego dnia do eksploatacji siedmiu wozów. Często zdarza się, że Ekspozytura PKS nie dostarcza w terminie wozów. Z tego powodu na niektórych liniach zamiast dwóch wozów „chodzi” tylko jeden.

MPK podaje dalsze przyczyny zlego funkcjonowania komunikacji samochodowej w naszym mieście, wysuwając wnioski dla właściwego usunięcia tych niedociągnięć.

Chcąc usprawnić kursowanie wozów komunikacji miejskiej, należy bezwzględnie wyposażać MPK w odpowiednią ilość wozów nowych, przekazać zarówno stronę techniczną jak i administracyjną albo Prezydium MRN albo Ekspozyturze PKS. Dotychczas bowiem nad działalnością komunikacji miejskiej sprawuje opiekę dwóch gospodarzy. Należy raz zdecydować, kto odpowiada za całość pracy MPK.

O URUCHOMIENIE KIOSKU W BODZENTYNIE

W związku z krytyczną notatką poruszającą brak kiosku gazetowego w osiedle Bodzentyn oddział PPK „Ruch” w Kielcach donosi, że jakkolwiek tamtejsza ludność zaopatrywana jest w prasę drogą przeniebraty zakładowej i zleconej, będzie starał się o uruchomienie punktu sprzedaży gazet młm istniejących trudności technicznych.

NIE BYLI ZAWIADOMIENI „Życie” z 3.X br. pisało o kuracji odduszającej, jaką przeszedł drob przewoźny do Rejonowej Zbiornicy Jajczarsko-Drobiańskiej w Radomiu.

Otrzymałmy odpowiedź, że Gminna Spółdzielnia „Sam. Chłop.” w Garbatce wysyłać 13 klatek z drobiem nie zawiadomila o tym adresata — Rejonową Zbiornicę Jaj-Drobiańską. Również Ekspedycja Towarowa na stacji Radom nie spowodowała odbioru przesyłki, zawiadamia-

jąc Centralę dopiero 28.IX br. W tym samym dniu drob został odebrany.

DLACZEGO GAZETY OMIJAJĄ SUCHEDNIÓW

Na naszą krytykę w notatce pt. „Chcę czytać prasę” PPK „Ruch” wyjaśnia, że przesyłki gazetowe przeznaczone dla Suchedniowa nadawane są przez Oddział wcześniej rano. Wobec tego prasa winna docierać wcześniej do miejsca przeznaczenia. Jeżeli są opóźnienia, winę ponosi kolej, gdyż prasa przewożona jest często poza stację docelową, jak to miało miejsce 27.IX.

W tej sprawie oczekujemy odpowiedzi od władz kolejowych.

Rozpoczęto już budowę nowego dworca PKS w Warszawie

Ekipy robocze przystąpiły już do odgruzowywania terenów, na których stanie nowy dworzec osobowy PKS. Mieści się on będzie pomiędzy ulicami Złotą i Chmielną w pobliżu ul. Żelaznej.

Dworzec PKS zajmie stosunkowo duży obszar, na którym stało przedtem 49 domów — zniszczonych w czasie wojny. Główny gmach dworca stanie od ulicy Chmielnej. Będzie to obszerny, jednopiętrowy budynek z galerią. Posiadać on będzie obszerne poczekalnie, liczne kasy biletowe, pomieszczenia na restaurację i bar, izby dla matek z dziećmi itp.

Samochody będą wjeżdżały na dworzec bramami od strony ul. Chmielnej, natomiast wyjeżdżały — od Złotej.

Kilka dni temu rozpoczęto prace przy odgruzowywaniu. Jeszcze w tym roku przystąpi się do wznoszenia gmachu w stanie surowym. Na wiosnę rozpocznie będą prace wewnątrz budynku i przy budowie dróg na placu postojowym. W trzecim kwar-

SZKOŁY OTRZYMAJĄ TABLICE

O braku tablic zamówionych przez Prezydium Pow. RN w Radomiu dla szkół pisaliśmy w notatce z dn. 18.9 br. Centrala Zaopatrzenia Szkół nadała wyjaśnienie, w którym czytamy:

„Tablice na stalugach nie mogły być dostarczone w oznaczonym terminie ze względu na brak surowców. Obecnie zakład otrzymał surowiec i przystąpił do realizacji zamówień. Tablice otrzymały już szkoły w Białobrzegach, Blotnicy, Gębarzowie i Głowicach. Dalsze zamówienia zostaną zrealizowane po otrzymaniu pierwszej serii produkcji w bieżącym kwartale.

OGłoszenia DROBNE

Dnia 27 marca w sklepie Gminnej Spółdzielni Nr 7 w Radomiu, skradziono kartę meldunkową Nr K-XI.49935, na nazwisko Diubek Zofia, zamieszkała Radom, ul. Traugutta 32a m. 15. p 17293-1

Zgubiono kartę meldunkową Nr K-XI.47336 wydaną przez Prez. Gm. Rady Narodowej — Kowala, na nazwisko Kopycki Jan, wieś Helenów. p 17295-1

Zgubiono kartę meldunkową Nr XXV/1585 wydaną przez PMRN — Walbrzych, na nazwisko Czajkowska Janina, Radom. p 17284-1

Zgubiono kartę meldunkową Nr K.IX/701 wydaną przez Gminną Radę Narodową — Radom, na nazwisko Kaluga Janina. p 17283-1

Zgubiono legitymację służbową Nr 952/308 wydaną przez Zakłady Radomskie Obuwia, Holender Helena, Radom. p 17282-1

Zgubiono kartę meldunkową Nr K.XI.43733 wydaną przez Biuro Ewidencji Ludności — Radom, na nazwisko Rusinowicz Maria, zamieszkała w Radomiu. p 17281-1

Zgubiono legitymację służbową Nr 952/308 wydaną przez Zakłady Radomskie Obuwia, Holender Helena, Radom. p 17282-1

Zgubiono legitymację 01304 Zakładów Metalowych, Kupidura Jadwiga, zamieszkała w Radomiu. p 17290-1

Zgubiono legitymację służbową Nr 533804 wydaną przez DOKP — Lublin, na nazwisko Stomczyńska Franciszka, Garbatka. p 17280-1

Zgubiono kartę meldunkową Nr 01406 wydaną przez Biuro Meldunkowe — Jędrzychów, na nazwisko Zarlock Henryka. 17255

Zgubiono kartę meldunkową Nr L.XI.67827 wydaną przez V-te Biuro Meldunkowe — Biała Podlaska, na nazwisko Urbanowski Stanisław. p 17256-1

Zgubiono przepustkę 475 wydaną przez Radomską Wytwórnię Papierosów — Radom, na nazwisko Barańska Barbara. p 17267-1

Zgubiono kartę meldunkową Nr 37093 wydaną przez Biuro Meldunkowe — Radom, na nazwisko Gryzb Leokadia. 17250

Zgubiono kartę meldunkową, wydaną przez M. Skaryszów, na nazwisko Łukaszewicz Józef, Wincentów. 17292

Zgubiono legitymację 01304 Zakładów Metalowych, Kupidura Jadwiga, zamieszkała w Radomiu. p 17290-1

Zgubiono legitymację 01304 Zakładów Metalowych, Kupidura Jadwiga, zamieszkała w Radomiu. p 17290-1

Zgubiono legitymację 01304 Zakładów Metalowych, Kupidura Jadwiga, zamieszkała w Radomiu. p 17290-1

Zgubiono legitymację 01304 Zakładów Metalowych, Kupidura Jadwiga, zamieszkała w Radomiu. p 17290-1